

Sygn. akt II AKa 14/17

POSTANOWIENIE

wypis z protokołu rozprawy

Dnia 11 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Nita-Światłowska
Sędziowie:	SSA Lucyna Juszczyk SSO del. Bożena Gawrońska (spr.)
Protokolant:	prot. Paweł Król

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Kraków - Krowodrza S. B.

rozpoznał sprawę

W. Z.

oskarżonego z art.286§1 kk - art.294§1 kk i inne

I. P.

oskarżonej z art.286§1 kk - art.294§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocników oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 26 października 2016 r. sygn. VI K 55/13

(...)

Sąd postanowił :

I. na podstawie art. 56 § 2 k.p.k. stwierdzić, że oskarżyciel posiłkowy K. B. nie może brać udziału w postępowaniu w charakterze strony, gdyż nie jest pokrzywdzonym w rozumieniu art. 49 § 1 k.p.k.

II. na podstawie art. 430 § 1 kpk pozostawić bez rozpoznania apelację pełnomocników oskarżyciela posiłkowego K. B..

UZASADNIENIE

Artykuł 49 § 1 k.p.k. normuje, iż pokrzywdzonym jest osoba fizyczna lub prawna, której dobro zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo. O tym, czyje dobro prawne zostało w konkretnej sytuacji naruszone lub zagrożone przestępstwem, decyduje prawo karne materialne. Krąg pokrzywdzonych w rozumieniu art. 49 § 1 kpk ograniczony jest zespołem znamion czynu będącego przedmiotem postępowania oraz czynów współukaranych

(SN I KZP 26/99, OSNKW 1999, nr 11–12, poz. 69). Warunkiem przyznania, zgodnie z art. 49 § 1 k.p.k., statusu pokrzywdzonego danej osobie jest to, by jej dobro prawne zostało naruszone lub zagrożone w sposób bezpośredni, a więc taki, w którym pomiędzy czynem zawierającym znamiona przestępstwa a naruszonym lub zagrożonym dobrem danego podmiotu nie ma ogniw pośrednich.

Naruszenie lub zagrożenie w sposób bezpośredni dobra prawnego określonej osoby przez sprawcę przestępstwa wynika najczęściej z wykonania przez niego czynności określonej czasownikowo przez ustawę. W takim wypadku stwierdzenie, kto jest pokrzywdzonym, nie nasuwa wątpliwości, gdyż wynika to z opisu czynu, a niekiedy także z samej jego kwalifikacji prawnej. Bezpośrednie naruszenie lub zagrożenie dobra prawnego określonej osoby może jednak wystąpić także i w tych wypadkach, w których nie wskazuje na to opis czynu lub jego kwalifikacja prawna. Sytuacja taka nastąpi wtedy, gdy przedmiotem ochrony prawnej jest wprawdzie dobro ogólniejszej natury, ale naruszenie lub zagrożenie tego dobra powoduje również bezpośrednie pokrzywdzenie indywidualnej osoby.

K. B. wywodzi swe prawo do udziału w sprawie w charakterze oskarżyciela posiłkowego z faktu, że w dacie czynu zarzuconego oskarżonym we własnoręcznym testamencie sporządzonym przez pokrzywdzoną B. W. wskazany był jako spadkobierca, a po jej śmierci na podstawie tego testamentu nabył spadek w wyniku dziedziczenia.

W ocenie Sądu odwoławczego, w dacie czynu zarzuconego aktem oskarżenia, K. B. nie był pokrzywdzonym w rozumieniu art. 49 § 1 k.p.k.

Bezspornym jest w przedmiotowej sprawie, iż B. W. w dniu 28 września 2003 r. sporządziła własnoręczny testament w którym wskazała K. B. jako swojego spadkobiercę.

Do czynu zarzuconego aktem oskarżenia miało dojść w dniu 26 maja 2009r.

B. W. zmarła w dniu 4 czerwca 2010r.

Postanowieniem z dnia 8 lipca 2011 r. sygn. akt I Ns 18/17/10/K Sądu Rejonowego dla Krakowa Krowodrzy w Krakowie potwierdzono fakt nabycia przez K. B. z chwilą śmierci B. W. spadku po niej na podstawie wskazanego powyżej testamentu.

Testament to rozporządzenie mieniem na wypadek śmierci (art. 941 k.c.), sporządza go wyłącznie testator. Z aktem powołania do dziedziczenia w testamencie nie łączy się powstanie określonych obowiązków i uprawnień osoby tam wskazanej. Testament jest dokonaną i ważną, ale bezskuteczną czynnością prawną. Jest to czynność prawna, która ma wywołać skutek dopiero w przyszłości, w chwili śmierci osoby dokonujące czynności.

Zgodnie z art. 925 k.c. spadkobierca nabywa spadek z chwilą otwarcia spadku. Z istoty spadkobrania wynika, że spadkobierca dziedziczy to, co wchodzi w skład masy majątkowej spadku w chwili jego otwarcia.

Jedną z podstawowych cech testamentu jest możliwość każdorazowego odwołania testamentu. Wynika z niej też, że osoba powołana do spadku aż do chwili otwarcia spadku, czyli do chwili śmierci spadkodawcy, nie ma nawet ekspektatywy prawa do spadku, a tym bardziej do konkretnych przedmiotów, które potencjalnie mogłyby wejść w skład masy majątkowej spadku. Testator ma bowiem prawo dysponować składnikami swojego majątku uszczuplając tym samym w przyszłości masę spadkową (art. 943, 946 i 947 k.c.).

Wobec powyższego K. B. z chwilą sporządzenia testamentu nie nabył żadnego uprawnienia do stania się właścicielem udziału w nieruchomości B. W., z którym to udziałem w nieruchomości wiążą się zarzuty przedstawione oskarżonym w akcie oskarżenia.

Rozporządzenie na podstawie umowy dożywocia zawartej przez B. W. z I. P. udziałem w nieruchomości, nie pozbawiło K. B. możliwości dziedziczenia, a jedynie zmieniło skład masy majątkowej spadku.

W czasie zawarcia wskazanej powyżej umowy dożywocia K. B. nie był właścicielem udziału w nieruchomości, którym rozdysonowała B. W..

Osobą pokrzywdzoną przestępstwem z art. 286 § 1 k.k. jest osoba, która na skutek popełnionego przestępstwa doznała uszczerplenia mienia. Nie można uznać, że w niniejszej sprawie doszło do pokrzywdzenia K. B. przestępstwem oszustwa, bo mienie, którym rozporządziła B. W. nie było wówczas jego własnością, ani też nie przysługiwało mu do niego inne prawo rzeczowe lub ograniczone prawo rzeczowe.

Raz jeszcze podkreślenia wymaga, że zgodnie z art. 49 § 1 k.p.k. pokrzywdzonym jest osoba fizyczna lub prawna, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone przestępstwem.

W orzecznictwie oraz w doktrynie zgodnie podkreśla się, że bezpośredniość naruszenia lub zagrożenia dobra prawnego wynikająca z art. 49 § 1 k.p.k. oznacza, że między działaniem (zaniechaniem) sprawcy a naruszeniem, bądź zagrożeniem dobra prawnego nie ma jakichkolwiek ogniwi pośrednich. Warunek „bezpośredniości” ogranicza zakres pojęcia pokrzywdzonego, eliminując z kręgu pokrzywdzonych przestępstwem osoby, które wprawdzie mogą być dotknięte czynem przestępnym, jednak tylko w sposób pośredni (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 30 września 2013 r., sygn. IV KK 209/13 oraz P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek: Komentarz do Kodeksu postępowania karnego, komentarz do art. 1-296, s. 283).

Zdaniem tut. Sądu, w świetle przedstawionych powyżej rozważań, w niniejszej sprawie do bezpośredniego pokrzywdzenia K. B. przestępstwem zarzuconym oskarżonym nie doszło.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że apelacje w niniejszej sprawie zostały wniesione imieniem osoby nieuprawnionej.

(...)